

Tytuł wystawy - „W ciszy” (po japońsku 静けさに - shizukesa ni) zainspirowany jest trzema „książkami do pisania” Lidii Rozmus („Republika Kreciej Góry”, „W ciszy”, „Mała planeta”). Wystawa zaprasza do wspólnej wędrówki w poszukiwaniu upragnionej ciszy na zboczach wyimaginowanej Republiki Kreciej Góry, w sentencjach mądrych ludzi, na naszej planecie i w nas samych.

Na wystawie znalazły się sumi-e, haiga, haiku, haibum i haibunga, gatunki literackie i techniki malarskie związane ze sztuką i estetyką japońską.

Sumi-e – to unikalny styl w malarstwie japońskim, którego początki sięgają XIII wieku. Sumi-e wywodzi się z filozofii Zen i w swoisty sposób wyraża ją poprzez prostotę myśli, formy i sposobu realizacji.

Sumi-e (sumi - czarny tusz, e - obraz) jest malarstwem monochromatycznym. Obraz buduje się prostymi pociągnięciami pędzla, tworzącymi linie i plamy w skali od głębokiej czerni poprzez odcienie szarości do bieli tła. Spontaniczność techniki sumi-e nie pozwala na retusz czy przemalowywanie.

Haiku – rodzaj miniatury poetyckiej (17 sylab lub mniej), powstały w Japonii w XVI wieku. Obecnie niezwykle popularny na całym świecie i uprawiany w wielu językach.

Haiga – (hai - zabawny, jak w haiku, ga - obraz) to połączenie haiku i sumi-e. Klasyczne haiga tworzone przy pomocy pędzla i czarnego tuszu (sumi). Haiku i obraz raczej uzupełniają się wzajemnie niż ilustrują. Obecnie tworzy się haiga używając różnych technik malarskich a nawet fotografii.

Haibun – połączenie krótkiej prozy z jednym lub więcej haiku.

Haibunga – połączenie haibun z obrazem.

Lidia Rozmus, graficzka, nauczycielka, historyczka sztuki, autorka haiga i sumi-e oraz poetka haiku. Ukończyła historię sztuki na UJ, następnie studiowała malarstwo w School of the Art Institute w Chicago. Jest autorką i projektantką kilkunastu książek z haiku i haigą po angielsku, polsku i japońsku. Jej sumi-e i haiga były wystawiane w Stanach Zjednoczonych, Japonii, Włoszech, Australii i Polsce. Uczy, wykłada i demonstruje swoją sztukę w galeriach, szkołach i na konferencjach haiku na całym świecie. Była współorganizatorką dwóch międzynarodowych konferencji haiku w Krakowie oraz Haiku North America 1999 - Evanston, Illinois. Pełni też funkcję redaktor artystycznej w amerykańskim magazynie – „Modern Haiku” (od 2002 do chwili obecnej). W 2019 roku otrzymała Cultural Achievement Award Japan-America Society of Chicago. Mieszkała w Chicago w stanie Illinois od 1980 roku. W 2021 roku wróciła do Krakowa.

Tryptyk książek do pisania Lidii Rozmus, wydawnictwo Austeria

“Republika Kreciej Góry”, wyd. Austeria, 2017

Republika Kreciej Góry – miejsce, którego nie można znaleźć w *Encyklopedii Brytanice*, czy też na mapie, ale istnieje. Jest to wzgórze, którego stoki dotykają wód jeziora Duży Niedźwiedź i zatoki Podwójnego Księżyca, tak mniej więcej.

Nie za duża, nie za mała, można powiedzieć, w sam raz.

RKG jest położona we wsi Vernon Hills, w hrabstwie Lake w stanie Illinois, na terenie USA, choć nie jest to najważniejsze.

Powierzchnia: około 1 km², ale kto to wie.

Rząd: niezdecydowane.

Populacja: ptaki, ssaki (1 homo sapiens), gady, płazy, ryby, insekty.

Prezydent: Lidia Rozmus”

W Republice Kreciej Góry nie ma zabytków, ani historii, nie ma przeszłości ani przyszłości, RKG po prostu jest – w półprawdzie, w półśnie, w umyśle i w domyśle.

Kusi chęcią zorganizowania, zdefiniowania, a ma poprostu być, zaistnieć na chwilę, na teraz.

Od czasu do czasu tylko cztery pory roku zaznaczają przemijanie, przeistaczanie. Czy wystarczy tego doświadczać by choć trochę zrozumieć?

I co zrozumieć?

- ruch skrzydła błękitnej czapli, jesienią, przed odlotem?
- wycie kojota mroźną nocą?
- zapach ziemi po wiosennym deszczu?
- smak letniej ulewy?

“W ciszy”, wyd. Austeria, 2019

Jaki jest najlepszy, najcenniejszy dar, który możemy dać sobie nawzajem? Jedną z odpowiedzi jest: cisza - spokój, który cisza przynosi. Jest wiele rodzajów ciszy i każdy odczuwa je inaczej.

“Wchodzisz głęboko w las, przestajesz mówić, a nawet przestajesz myśleć słowami, pozwalasz sobie być całkowicie samotnym i wsłuchujesz się w wielką ciszę.”

Alan Watts

Śnieg pada
Na śnieg
Cicho

Santoka Taneda

w ciszy
bez początku, bez końca
w ciszy

Lidia Rozmus

“Mała planeta”, wyd. Austeria, 2021

mała planeta
jedyna jaką znam
ta mała planeta

Lidia Rozmus

“O podróży można pisać bez końca – o jej sensie, a często bezsensie – jedno jest jednak pewne, że my na Małej Planecie, czy chcemy, czy też nie, tak naprawdę podróżujemy cały czas. Bardzo trafnie to ujął, nieznanymi mi autor, który napisał:

“To tylko przyjacielskie przypomnienie, że jesteś obecnie na skale wirującej wokół ognistej kuli otoczonej nieskończonością i planetami, w deszczu diamentów i gigantycznych słońc, i masz szczęście, że doświadczasz tego życia, ponieważ to wspaniały cud, że jesteś tu, teraz”.

tej nocy
Droga Mleczna
jedyną drogą

Lidia Rozmus